

Paździor, Marian

30 lat Muzeum Rolnictwa im. ks. Krzysztofa Kluka w Ciechanowcu

Muzealnictwo 36, 55-60

1994

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

30 LAT MUZEUM ROLNICTWA IM. KS. KRZYSZTOFA KLUKA W CIECHANOWCU

Myśl utworzenia muzeum powstała w Towarzystwie Miłośników Ciechanowca, które założone zostało w 1962 roku. Ministerstwo Kultury i Sztuki udzieliło zgody na ukonstytuowanie regionalnego muzeum społecznego. Upaństwowienia muzeum dokonano 1 września 1968 r., i od tej chwili podlegało ono Ministerstwu Kultury i Sztuki.

Kiedy w Towarzystwie Miłośników Ciechanowca zastanawiano się nad programem działań — z pomocą przyszedł prof. dr Witold Sławiński, ówczesny prezes Białostockiego Towarzystwa Naukowego. Poddał on myśl utworzenia w Ciechanowcu muzeum rolniczego, ponieważ do takiego właśnie typu predestynowała go tradycja miejscowa. Postacią niezwykle zasłużoną dla nauki polskiej i środowiska ciechanowieckiego był proboszcz ks. Krzysztof Kluk (1739-1796), który urodził się w Ciechanowcu i tu stworzył załóżki naukowego podejścia do ogromnych zadań czekających nasze rolnictwo. Tak więc muzeum miało podjąć dalszy wątek owej tradycji, zapoczątkowanej już w XVIII wieku.

Do dzieła przystąpiło dwóch pasjonatów: dr Paweł Olszewski zamieszkały w Bogutach niedaleko Ciechanowca oraz Kazimierz Uszyński rodem z Bogut. Dzięki nim właśnie powstało Muzeum Rolnictwa w Ciechanowcu, muzeum Mazowsza i Podlasia. Trzeba było najpierw postarać się o jakieś pomieszczenia, aby tam składać w pierwszej fazie pozyskane eksponaty. Doprowadzenie do względnie przyzwoitego stanu byłej remizy strażackiej kosztowało wiele trudów. Później, na skutek społecznych starań, Wydział Kultury w Białymstoku przyznał dotację na pokrycie remizy dachem.

Pierwsze penetracje terenowe w poszukiwaniu eksponatów etnograficznych, i nie tylko, rozpoczęto w maju 1963 roku. Był to początek działalności muzealnej — gromadzenie eksponatów. Paweł Olszewski i Kazimierz Uszyński zdawali sobie sprawę z pilnej potrzeby ratowania zabytków, w przeważającej mierze wykonywanych z drewna, często już nie używanych, odstawionych „do lamusa”, niszczących i skazanych na zagładę w dobie mechanizacji rolnictwa i unowocześniania zarówno metod, jak i sprzętu

dla potrzeb gospodarki rolnej. Penetracja terenu miała na celu uświadamianie rolnikom wartości darmo oddawanych eksponatów dla muzeum. Nie płacono pieniędzmi, bo nikt ich nie miał, więcej znaczyło dobre słowo, dobra rada a nieraz lekarstwa, których nie żałował doktor Olszewski. Miał on za sobą już 35 lat praktyki lekarskiej i znali go wszyscy w okolicy. Jeżdżąc na motocyklu odwiedzili razem z Uszyńskim ponad 70 wsi. Podarowane do przyszłego muzeum eksponaty jechały później do Ciechanowca czym się tylko dało, nawet wozami jadącymi na targ. Odzewem na tę pracę była społeczna pomoc, bezinteresowna, pobudzająca innych do podobnych działań. K. Uszyński jako nauczyciel starał się przy pomocy uczniów przeprowadzać pierwsze, prymitywne jeszcze zabiegi konserwatorskie. Był historykiem sztuki i znał wartość zabytków.

Chcąc się niejako wylegitymować przed społecznością Ciechanowca ze swej działalności postanowiono otworzyć pierwszą wystawę. W remizie 5 lipca 1964 r. pokazano 500 eksponatów. Było to możliwe m.in. dzięki nawiązaniu współpracy przy inwentaryzacji przedmiotów z Muzeum Okręgowym w Białymstoku. To szukanie kontrahentów cechuje dyrektora Muzeum Rolnictwa K. Uszyńskiego do dnia dzisiejszego, np. stale trwa współpraca z Katedrą Etnografii Uniwersytetu Warszawskiego.

Po dwóch latach działalności liczba eksponatów wzrosła do 1 000. Muzeum

otwierano w każdy czwartek i w niedzielę. W obsłudze zwiedzających pomagali emeryci, bo brakowało pieniędzy na etatowych pracowników. Gorzej było w zimie, gdyż pomieszczenie nie było ogrzewane. Towarzystwo nie miało funduszy, a bezpłatnie pozyskiwane dary wymagały takiegoż ich udostępniania zwiedzającym.

Plan organizacyjny muzeum przewidywał przedstawienie możliwie pełnego cyklu rozwojowego pracy i warunków życia mazowiecko-podlaskiego rolnika, aż do czasów obecnych. Do najcenniejszych eksponatów w 1967 r. można już było zaliczyć narzędzia uprawy roli: sochy, pługi, radła i brony różnych odmian; sprzęty używane w obejściu gospodarskim:



1. Ciechanowiec, pałac — siedziba Muzeum Rolnictwa im. ks. Krzysztofa Kluka.

1. Ciechanowiec, le palais — où se trouve le Musée de l'Agriculture Père Krzysztof Kluk.



2. Ciechanowiec, obiekty budownictwa drewnianego w południowej części skansenu.

2. Ciechanowiec, constructions en bois dans la partie sud de l'écomusée.

widły, grabie, szpadle, żarna, stępy, szufle itp. Ciekawą kolekcję stanowił sprzęt związany z tkactwem wiejskim.

Mając na uwadze stale rosnące zbiory i brak pomieszczeń na ich gromadzenie, K. Uszyński rozpoczął starania o odbudowę ruin XVIII-wiecznego, wypalonego w czasie działań wojennych pałacu Starzeńskich. Tereny zabytkowego parku nadawały się świetnie na przyszłą lokalizację przenoszonych zagród drewnianych. Wszystko razem stanowiło teren liczący ponad 20 hektarów, usytuowany po prawej stronie rzeki Nurzec. Tę właśnie koncepcję poparł Wydział Rolnictwa w Białymstoku oraz Wojewódzki Konserwator Zabytków. Dzięki niemu w 1966 r. rozpoczęto prace przy pałacu, z przeznaczeniem go na muzeum, które następnie miało pełnić funkcję pomocniczą w nauczaniu młodzieży szkolnej. Na kierownika muzeum został powołany Kazimierz Uszyński, który był inicjatorem wszelkich działań organizacyjnych i wykonawczych. W tych pierwszych, trudnych latach dla muzeum szczególnie zasłużyli się — poza dr. P. Olszewskim — prof. dr Ignacy Tłoczek, wybitny znawca budownictwa drewnianego, „duchowy opiekun” skansenu ciechanowieckiego, główny konsultant naukowy i twórca projektu planu zagospodarowania przestrzennego skansenu, dr Jan Bondarenko, prof. dr Stanisław Lorentz, prof. dr Witold Dynawski, Stanisław hr. Augustynowicz-Cieciński, dr Michał Czajnik, Ksenia Ostanek, Stanisław Widurski oraz inż. Władysław Paszkowski i Paweł Pawluczuk, wojewódzcy konserwatorzy zabytków w Białymstoku — wszyscy już dzisiaj nieżyjący.

Do placówek, które niosły pomoc w organizowaniu i konsultacjach dla Muzeum Rolnictwa w Ciechanowcu należy zaliczyć w pierwszym rzędzie: Zarząd Muzeów i Ochrony Zabytków Ministerstwa Kultury i Sztuki, Muzeum Okręgowe w Białymstoku, muzea: Narodowe, Archeologiczne i Etnograficzne w War-

szawie, Narodowe Muzeum Rolnictwa w Szreniawie i wiele innych, zwłaszcza z północno-wschodnich województw. Stąd zasięg działalności i współpracy obejmuje 6 województw z tego kręgu. Poza tym niosły pomoc merytoryczną: Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie, Polska Akademia Nauk, Uniwersytet Warszawski, Wojewódzki Ośrodek Postępu Rolniczego w Szepietowie oraz Spółdzielczość Wiejska. Efektem tych działań w trzydziestolecie jest półtoramilionowa liczba zwiedzających oraz półmilionowa tych, którzy uczestniczyli w sympozjach, konferencjach i zjazdach, nie licząc stałych mieszkańców Ciechanowca.

Muzeum ma swoją Radę Muzealną złożoną z wybitnych fachowców. Funkcjonuje w nim 8 działów merytorycznych, biblioteka (7 755 pozycji), dział oświatowy, pracownia konserwatorstwa ratowniczego, pracownia fotograficzna, plastyczna i pomocnicze grupy pracowników fizycznych — w tym stolarnia — w ogólnej liczbie 10 osób. Łącznie, muzeum ma pod swoją pieczę 16 500 eksponatów zarejestrowanych oraz ok. 300 oczekujących na zakwalifikowanie przez komisję zakupów. Ponad 60% zbiorów eksponowanych jest na 35 stałych tematycznych ekspozycjach. Obejrzenie tychże, z fachowym przewodnikiem, wymaga poświęcenia przynajmniej kilku godzin.

Od kilku już lat, przy współpracy z Uniwersytetem Warszawskim założone zostało w skansenie tzw. „herbarium”, niewielka plantacja *różnych osobliwości pełna*, jak mówiono o ogrodzie ks. Krzysztofa Kluka w czasach jego działalności. Przyjęto za wzorzec spis ok. 225 gatunków roślin leczniczych wymienionych w *Dykcyjonarzu roślinnym*, trzyltomowym dziele autorstwa proboszcza ciechanowieckiego, wydanym drukiem w latach 1786-1788. Na niewielkich poletkach posiano i posadzono zioła i krzewy, które opatrzone tabliczkami z oryginalnymi podpisami wziętymi z ww. dzieła ks. Kluka. Ta plantacja jest nie tylko swego rodzaju *curiosum*, lecz także zachętą do lecze-

nia się ziołami. Muzeum dysponuje już różnymi mieszankami ziołowymi sporządzonymi pod fachowym okiem farmaceuty mgr. Leona Chochlewa, podtrzymując i w tym zakresie tradycje słynnego botanika ks. Kluka. Tytuł jego dzieła brzmi: *Dykcjonarz roślinny, w którym podług układu Lineusza są opisane rośliny nie tylko krajowe dzikie, pożyteczne, albo szkodliwe: na roli, w ogrodach, oranżeriach, utrzymywane: albo i cudzoziemskie, które by w kraju pożyteczne być mogły: albo z których mamy lekarstwa, korzenie, farby etc., albo które nadzwyczajność w sobie mają: ich zdatności lekarskie, ekonomiczne, dla ludzi, bydła, owiec, pszczoł etc..*

Zgromadzone w muzeum eksponaty były wykorzystane do ok. 30. prac magisterskich i kilku doktorskich. Obiekty budownictwa drewnianego w skansenie, otoczenie i zabytki ruchome wielokrotnie były wykorzystywane w filmach oświatowych i fabularnych. Wartość zbiorów rośnie z każdym rokiem, ale przy tym coraz więcej problemów stwarza odpowiednie zabezpieczenie konserwatorskie, zwłaszcza obiektów skansenowskich, jak i techniki rolniczej.

Już w pierwszej fazie odbudowy pałacu, teren parku, liczący łącznie ponad 20 hektarów, został ogrodzony. Dzięki temu ocalało wiele cennych drzew i krzewów, można więc było myśleć o przenoszeniu do skansenu zagrożonych, drewnianych, zabytkowych budowli, których do dzisiaj zgromadzono ponad 40 z pogranicza Mazowsza i Podlasia. Obiekty, zarówno murowane, jak i drewniane są w 90% zagospodarowane (ekspozycje, magazyny muzealne, pracownie, pomieszczenia noclegowe, mieszkania pracownicze). Jest to niewątpliwie, jak twierdzi dyr. K. Uszyński, najtaniej zrealizowany zespół skansenowski w Polsce. Nawet na dokumentację realizacyjną nie wydano żadnych pieniędzy. Wojewódzki Konserwator Zabytków w Łomży pokrył koszty fotogrametrycznej dokumentacji powykonawczej. Kilkunastometrowe maszty odgromowe chronią skansen w czasie burz od pożaru, jednak w tej mierze można by wiele jeszcze udoskonalić, gdyby nie brak funduszy. Byłoby pożądane wyposażenie personelu w telefony komórkowe, stosowane powszechnie w zagranicznych skansenach.

Z działalności wydawniczej Muzeum Rolnictwa można wymienić kilkanaście ilustrowanych, a także opatrzonych wielojęzycznym tekstem folderów i przewodników. Dzięki inspiracji K. Uszyńskiego doszło do spopularyzowania postaci ks. K. Kluka poprzez sesję naukową PAN i publikację jej materiałów. Z dużym trudem udało się również wydać opowieść biograficzną o ks. K. Kluku. Do zakresu działań muzeum należy organizowanie i urządzanie wystaw czasowych (8-10 rocznie). Ambicją K. Uszyńskiego, historyka sztuki — niegdyś nauczyciela — stała się ciągła praca dydaktyczno-wychowawcza w muzeum. W dziedzinie sztuk plastycznych muzeum zorganizowało u siebie ponad 50 plenerów malarskich i rzeź-



3. Ciechanowiec, dawna wozownia i stajnia, obecnie Muzeum Weterynarii.

3. Ciechanowiec, l'ancienne remise et écurie, à présent le Musée de Vétérinaire.

biarskich, w czasie których powstało ok. 1 500 prac. Każdy z uczestników pozostawił regulaminowo w zbiorach muzealnych przynajmniej jedną pracę, przez co zbiory wzbogaciły się o pokaźną liczbę dzieł sztuki współczesnej, przeważnie o tematyce skansenowskiej. W dziedzinie filmu muzeum wielokrotnie inspirowało opracowania oświatowe i publicystyczne. Często gości w swoich progach telewizję. Dobrze służyła temu celowi impreza o nazwie Agrofilmowa Wiosna. W ramach „niedziel skansenowskich”, w sezonie turystycznym, upowszechniane są na terenie skansenu różne formy folkloru i sztuki ludowej. Organizuje się również występy znanych piosenkarzy w amfiteatrze nad stawem, urządza się ogniska dla wycieczek. Muzeum zorganizowało kilkanaście konkursów z różnych dziedzin (jako jedyne w Polsce — konkurs doroczny gry na ligawkach). Tak więc kontynuuje swą rolę kulturotwórczą, chroniąc i propagując wielostronny dorobek polskiej wsi. Dla miasta uratowano w ten sposób zabytkowy zespół pałacowo-parkowy, który stał się dla Ciechanowca i okolic centrum kulturalnym. Miasto zyskuje także finansowo dzięki odwiedzinom kilkudziesięciu tysięcy turystów rocznie, szkoły zaś mogą prowadzić pogładowe lekcje na miejscu w muzeum. Rolnicy chętnie korzystają z odczytów fachowych, porad, mają także możliwość poznania osiągnięć naukowych prezentowanych na wystawach czasowych. Dzięki staraniom K. Uszyńskiego wytyczony został szlak turystyczny z Warszawy przez Zuzelę — miejscowość, gdzie urodził się ks. kard. Stefan Wyszyński — Ciechanowiec, Brańsk do Białowieży. Dzięki fachowemu wykształceniu pracowników muzealnych udzielane są w miarę potrzeby porady konserwatorskie, dokonuje się zabiegów związanych z przenoszeniem zabytkowych chałup sytuowanych poza skansenem na skarpie z widokiem na Nurzec. Barokowy kościół parafialny jest pod stałą opieką K. Uszyńskiego.



4. Ciechanowiec, skansen, uprawy ziół leczniczych wg ks. Krzysztofa Kluka.

4. Ciechanowiec, l'écomusée, culture d'herbes medicinales selon la méthode du Père Krzysztof Kluk.

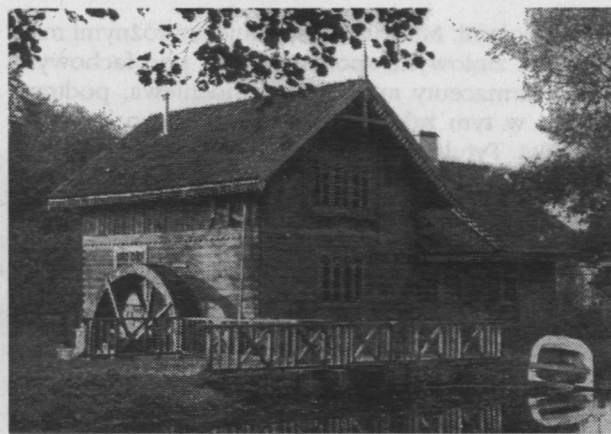
Wykorzystując murowane budynki d. stajni, oficyn i powozowni K. Uszyński urządził w nich Muzeum Weterynarii. Otwarcie nastąpiło 5 czerwca 1982 roku. Opiekę merytoryczną nad nim sprawuje Zarząd Główny Polskiego Towarzystwa Nauk Weterynaryjnych. W muzeum zgromadzono 1 500 eksponatów pochodzących przede wszystkim z darów. Ekspozycja zawiera 17 działów, w których pokazano rozwój weterynarii, od czasów najdawniejszych do współczesnych: lecznictwo zwierząt u Słowian historycznych, magię i zabobony w lecznictwie zwierząt, lecznictwo ludowe zwierząt domowych, historię podkowsy w Polsce, weterynarię na świecie do początków XIX w., weterynarię w Polsce od 1532 r. do 1882 r., lecznictwo zwierząt w Polsce do drugiej połowy XIX w., nadzór weterynaryjny nad produkcją żywności pochodzenia zwierzęcego, szkolnictwo weterynaryjne, weterynarię wojskową, weterynarię



6. Drewnowo, filia Muzeum Rolnictwa w Ciechanowcu, zagroda młynarza.

6. Drewnowo, section du Musée de l'Agriculture à Ciechanowiec, la maison du meunier.

(Wszystkie fot. Archiwum Fotograficzne Muzeum Rolnictwa w Ciechanowcu)



5. Ciechanowiec, skansen, młyn wodny.

5. Ciechanowiec, l'écomusée, le moulin à l'eau.

państwową i ustawodawstwo weterynaryjne, organizacje weterynaryjne w Polsce, współpracę z zagranicą, piśmiennictwo weterynaryjne, symbole, odznaczenia i odznaki weterynaryjne, dokumenty monograficzne lekarzy weterynarii, walkę i martyrologię lekarzy weterynarii w czasie powstań narodowych i wojen światowych. Jest to obecnie jedyne Muzeum Weterynarii w Polsce urządzone na tak szeroką skalę. Sekcja Historii Medycyny Weterynaryjnej PTNW, Krajowa Izba Lekarsko-Weterynaryjna, Wydział Weterynaryjny SGGW w Warszawie oraz Wojewódzkie Zakłady Weterynarii w Białymstoku i Łomży wybrały właśnie Muzeum Weterynarii w Ciechanowcu na miejsce ogólnopolskiej sesji naukowej i wystawy pt. „Losy i walka polskich lekarzy weterynarii podczas II wojny światowej”, która odbyła się 9 października 1993 roku.

W związku z obchodami 100-lecia założenia „Urusa” dużym nakładem środków finansowych i organizacyjnych zaprezentowano na wystawie osiągnięcia tego zakładu. Do wyboru na ten cel Muzeum Rolnictwa przyczyniła się stała ekspozycja działu mechanizacji rolnictwa, gromadząca eksponaty zwłaszcza rodzimej produkcji.

Należy wspomnieć także o sali im. Andrzeja Stanisława Ciechanowieckiego w pałacu, mieszczącej depozyty z Fundacji Ciechanowieckich, założonej w 1986 r. przy Zamku Królewskim w Warszawie. Dzięki staraniom K. Uszyńskiego znalazły tutaj miejsce dokumenty rodzinne Ciechanowieckich, portrety, rysunki i fotografie dawnych właścicieli Ciechanowca. 8 maja 1991 r. władze miasta nadały dr. Andrzejowi Ciechanowieckiemu honorowe obywatelstwo miasta Ciechanowca. W statucie Fundacji istnieje zapis, wprowadzający do grona członków Zarządu Fundacji każdorazowego dyrektora muzeum w Ciechanowcu. Warto zacytować słowa A. Ciechanowieckiego z okazji nadania Mu honorowego obywatelstwa: [...] *Dzisiaj stoję przed Wami, ostatni potomek rodziny, która chlubiła się zawsze tym, iż jej nazwisko było związane z Ciechanowcem, naszym i waszym, we*

wspólnej wielowiekowej historii. Fundacja moja, poświęcona tradycji przodków, związała się już z Ciechanowcem, nowym i odrodzonym. Były do tej pory dwie wystawy z jej zbiorów, będą też i następne. Są już depozyty Fundacji w Muzeum upamiętniającym miejsce urodzenia śp. Kardynała Wyszyńskiego, tego niestrudzonego szermierza Kościoła i Narodu (nie-daleka Zuzela — przyp. autora). Będą i dalsze. Będzie też sala muzealna, większa od obecnej, z depozytów Fundacji poświęcona tym, by użyć feudalnego, a przebrzmiałego historycznie terminu, „panom z Ciechanowca” i ich potomkom, którzy przykładem i tradycją pozostali wierni swoim korzeniom rodowym, Krajowi i Kościołowi. Fundacja im. Ciechanowieckich jest gotowa zawsze współdziałać w dziedzinie historii, kultury i sztuki z miastem i gminą Ciechanowca. Liczy też ona na zrozumienie, zainteresowanie i pomoc w realizacji projektów, które będziemy przecież razem ustalać. We wrześniu 1993 r.

W czerwcu 1994 r., z okazji zjazdu absolwentów, wydano opracowanie pt. *Złoty jubileusz gimnazjum i liceum w Ciechanowcu*, gdzie zupełnie pominięto zasługi obecnego dyrektora Muzeum Rolnictwa, niegdyś etatowego nauczyciela w tej szkole. Zdając sobie sprawę z ogromnej roli wychowawcy młodego pokolenia w nauczaniu i upowszechnianiu kultury był on inicjatorem najpierw budowy świetlicy miejskiej i domu kultury po ostatniej wojnie. Świetlicę utworzono w dwóch izbach przy ul. T. Kościuszki. K. Uszyński jako radny, wraz z Józefem Przesławem, starał się u władz powiatowych (naówczas w Siemiatyczach) o budowę Domu Kultury. Po dwóch latach otrzymali zgodę pod warunkiem, że będzie on funkcjonował w ramach Ochotniczej Straży Pożarnej a budowę przeprowadzi się w czynie społecznym. Antoni Żukowski (ówczesny komendant Straży) otrzymał od Wacława Dominikowskiego, przewodniczącego Powiatowej Rady Narodowej w Siemiatyczach propozycję: rozbierzcie sobie pałac w Ciechanowcu a uzyskaną cegłę wykorzystacie na budowę Domu Kultury. K. Uszyński storpedował ten zamysł i zabrał się do odbudowy zrujnowanego pałacu z przeznaczeniem na muzeum. W pracach organizacyjnych znalazł od samego początku odbudowy pomoc w osobie Wacławy Jankowskiej, która do dziś zawiaduje sprawami gospodarczymi skansenu i ma opiekę nad personelem pomocniczym.

K. Uszyński starał się o o szkołę średnią, ogólnokształcącą, mimo trudności i oporów ze strony władz wojewódzkich. Poprzez red. Krystynę Marszałek z „Gazety Białostockiej”, a później „Kontrastów” dotarł do Sejmu. Kompleksowy program oświaty dla Cie-

chanowca, przygotowany przez Kazimierza Uszyńskiego, Józefa Przesława, Mirosława Kuleszę i Stanisława Rutkowskiego został zaakceptowany i przekazany do realizacji.

Przy podsumowaniu trzydziestoletniej działalności Muzeum Rolnictwa w Ciechanowcu nasuwa się nieodparcie myśl o tym, czego może dokonać jeden człowiek, dla sprawy, która go pasjonuje. Każdy, kto zwiedza skansen, a byłem nie raz tego świadkiem, jest zdumiony, dowiadując się o historii jego powstania, zwłaszcza oglądając na dokumentalnych zdjęciach ruiny pałacu z 1962 r. i porównując obecny, kwitnący stan całego założenia pałacowo-parkowego. Sprawdza się tutaj przysłowie: „Pańskie oko konia tuczy”. Tylko jeden i ten sam gospodarz, w tym wypadku Kazimierz Uszyński, mógł zadbać tak dobrze i fachowo o to gospodarstwo, któremu na imię Muzeum Rolnictwa im. ks. Krzysztofa Kluka w Ciechanowcu.

POSŁOWIE

chanowca, przygotowany przez Kazimierza Uszyńskiego, Józefa Przesława, Mirosława Kuleszę i Stanisława Rutkowskiego został zaakceptowany i przekazany do realizacji.

W programie zaś zawarto: 1) wybudowanie nowej, dużej szkoły podstawowej z perspektywą na 20 lat (finansowanej przez państwo i fundusz „1000 szkół na Tysiąclecie”), 2) generalną przebudowę murowanej z cegły szkoły podstawowej z przeznaczeniem na liceum ogólnokształcące (dobudowa piętra, pracowni szkolnych i sali gimnastycznej wraz z internatem, 3) wykupienie w pierwszej kolejności domu dr. Radziszewskiego na przedszkole, a następnie wybudowanie nowego przedszkola.

O realizację każdego zadania programu (środki finansowe, materiały, wykonawstwo) zabiegał i działał na pierwszej linii K. Uszyński, poświęcając nawet swój doktorat na rzecz utworzenia internatu dla młodzieży. W zmiennych kolejach losu został zwolniony z pracy w szkole jako wywierający zbyt duży wpływ na młodzież i niewygodny dla władz. Całą swą uwagę w zakresie dydaktyki skupiał wtedy na Muzeum Rolnictwa, które stało się w krótkim czasie prawdziwym centrum kulturalnym dla Ciechanowca i okolic.

Ten właśnie pedagogiczny aspekt działalności K. Uszyńskiego godzien jest podkreślenia, bowiem do dzisiaj wychowankowie, dziś ludzie dorośli, pracujący na różnych stanowiskach odwiedzają chętnie Muzeum Rolnictwa, biorąc udział w konferencjach, zjazdach, imprezach kulturalnych, a w sezonie letnim w tzw. Niedzielach w Skansenie pełnych atrakcji kulturalnych i folklorystycznych tak znamienych dla tej ziemi.

Bibliografia

- K. Uszyński, *Wystawa poświęcona ochronie dóbr kultury Białostoczczyzny w okresie XX-lecia PRL*. „Rocznik Białostocki” T. 6: 1965, s. 552-557.
- Tenże, *Muzeum na prowincji*. „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki” 1965 nr 4, s. 583-589.
- Tenże, *Wychowanie przez sztukę*. „Kontrasty” 1969 nr 9, s. 16-17.
- Tenże, *Hobby czy społeczny obowiązek? (Gromadzenie eksponatów muzealnych w woj. białostockiem)*. „Kontrasty” 1969 nr 1, s. 10-11.
- Tenże, *Muzeum: okno na kulturę*. „Kultura i Ty” 1970 nr 10, s. 37-42.
- Tenże, *Rozszerzenie funkcji muzeów regionalnych (Konferencja w Przemyślu)*. „Plastyka w szkole” 1970 nr 6, s. 189-190.
- R. Brykowski, M. Czajnik, *Patronat zespołu chemii ZZG INCO nad skansenami w 1970 r.*, „Ochrona Zabytków” (dalej „OZ”) 1971 z. 2, s. 148-154.
- K. Uszyński, *Ks. Krzysztof Kluk — działalność naukowa*. „Novum” 1973 R: 15 nr 3, s. 100-114.
- Tenże, *Muzeum to Ciechanowiec*. „Gazeta Współczesna” 1976 nr 178.
- I. F. Tłoczek, *Muzeum Rolnictwa w Ciechanowcu*. „Zeszyty Naukowe Akademii Rolniczej w Warszawie”. Seria Historia. Warszawa 1975 z. 12, s. 25-32.
- R. Brykowski, W. Jankowski, *Narada przedstawicieli muzeów skansenowskich*. [w:] „OZ” 1975 z. 1, s. 68-70.
- K. Uszyński, *Działalność Muzeum Rolnictwa w Ciechanowcu jako kontynuacja popularyzatorskich idei Krzysztofa Kluka*. [w:] *Krzysztof Kluk — przyrodnik i pisarz rolniczy. Materiały Sesji 19-20.05.1973 zorganizowanej przez Zakład Historii, Nauki, Oświaty i Techniki PAN*. Warszawa 1976.
- G. Brzęk, *Krzysztof Kluk*. Lublin 1977.
- K. Uszyński, *Muzeum Rolnictwa im. Krzysztofa Kluka w Ciechanowcu. Przewodnik po Muzeum*. Warszawa 1979.
- Tenże, *Ekspozycja skansenowska przy Muzeum Rolnictwa w Ciechanowcu* [w:] *Muzea skansenowskie w Polsce*. Poznań 1979, s. 154-161.
- Tenże, *Muzeum Krzysztofa Kluka w Ciechanowcu*. „Muzealnictwo” 1982 nr 25, s. 69-76.
- S. Lorentz, *Przewodnik po muzeach i zbiorach w Polsce*. Warszawa 1982, s. 79-80.
- K. Uszyński, *Ochrona zabytków drewnianych w 35-leciu PRL. Konferencja muzealno-konserwatorska*. „OZ” 1980 z. 1, s. 83-84.
- Tenże, *Architekt Ignacy Felicjan Tłoczek (1902-1982) wspomnienie pośmiertne*. „OZ” 1984 z. 1, s. 56-58.
- M. Konopka, *Muzea skansenowskie i ich wydawnictwa*. „Muzealnictwo” 1983 nr 26/27, s. 167-172.
- Muzeum Weterynarii przy Muzeum Rolnictwa im. Krzysztofa Kluka w Ciechanowcu*. Oprac. J. Tropiło, J. Bondarenko (bez daty wydania).
- K. Uszyński, *Problemy współczesnego budownictwa na wsi*. „OZ” 1987 z. 3, s. 223.
- K. Uszyński, M. Górski, *Muzeum Rolnictwa w Ciechanowcu — Zespoły skansenowskie*. Puławy 1990.
- A. S. Ciechanowiecki, *Wystąpienie z okazji nadania dr. Andrzejowi Stanisławowi Ciechanowieckiemu — członkostwa honorowego Stowarzyszenia Historyków Sztuki, honorowego obywatelstwa miasta Ciechanowca, doktoratu honoris causa Uniwersytetu Warszawskiego, członkostwa honorowego Polskiego Towarzystwa Heraldycznego*. Warszawa 1991.
- K. Marszałek, *A Polska śpi na pośmiewisko mądrej Europy*. Białystok 1992.
- K. Uszyński, *Przemówienie na otwarciu uroczystości trzydziestolecia Muzeum Rolnictwa im. ks. K. Kluka w Ciechanowcu*. Mps 20. VI.1993.

Marian Paździor

Le 30e anniversaire du Musée de l'Agriculture Père Krzysztof Kluk à Ciechanowiec

L'idée de créer le Musée de l'Agriculture à Ciechanowiec, dans la voïvodie de Łomża, naquit au sein de l'Association des Amis de Ciechanowiec, fondée en 1962. C'est ici que vécut, dans les années 1739-1796, le Père Krzysztof Kluk, initiateur de l'approche scientifique aux problèmes de l'agriculture. Le musée vit le jour grâce au Dr Paweł Olszewski et à M. Kazimierz Uszyński, tous deux originaires de Boguty, village avoisinant. A force de recherches ardues dans la région, des années durant, ils rassemblèrent des objets de collection, des exemples d'art folklorique, qui autrement auraient été certainement perdus. Kazimierz Uszyński reconstruisit un palais en maçonnerie, tombé en ruines, autour duquel fut créé un éco-

musée, sur une surface de 20ha, comprenant une quarantaine d'objets. Le musée à 8 départements et la collection compte plus de 17 000 pièces d'intérêt ethnographique tandis que dans l'ancienne écurie et la remise se trouve l'unique Musée de Vétérinaire en Pologne. L'Ecomusée est un centre animé de vie culturelle dont profite la ville, avec des sessions de sculpture et de peinture de plein air, des conférences et rencontres. Il peut loger un assez grand nombre de personnes. Le musée est situé près de la route touristique Varsovie-Białowieża qui traverse Węgrów ou Małkinia, Zuzela (lieu de naissance du Primat Cardinal Stefan Wyszyński) et Brańsk.